

ISSN 2084-6924
12 / grudzień 2014

P

KWARTALNIK POMORSKIEJ POLICJI

PATROL

www.pomorska.policja.gov.pl

PARAMEDYK

7 edycja zawodów
medycyny taktycznej
s. 13

WYRUSZYLI ZDOBYĆ SZCZYTY ALP

s. 6

STRZELA JAK MISTRZ ŚWIATA

s. 8

ZAPRASZAMY DO REKLAMOWANIA SIĘ W „PATROLU”

GALERIE • REALIZACJE • WIZYTY • SPORT • FOTO • PUBLIKACJE

Policjantki, Policjanci i Pracownicy Policji
Święta Bożego Narodzenia to wyjątkowy czas w roku,
kiedy składamy sobie nawzajem wyjątkowe życzenia.
Dlatego też w imieniu kierownictwa
Komendy Wojewódzkiej Policji w Gdańsku i swoim
pragnę przekazać najserdeczniejsze życzenia
radosnych, spokojnych i rodzinnych Świąt,
a poczucie prywatnego i zawodowego spełnienia
niech towarzyszą Wam przez cały Nowy Rok.



nadinsp. Wojciech Sobczak
Komendant Wojewódzki Policji w Gdańsku

Od redaktora naczelnego



kom. Beata Domitrz

W tym szczególnym przedświątecznym czasie życzymy przyjemnych przygotowań do najważniejszych w opinii wielu z nas Świąt – bezpieczeństwa podczas wykonywania codziennych zadań służbowych, radości w czasie rodzinnych spotkań i zrealizowania noworocznych planów. Nie wszyscy będą mogli cieszyć się tą wyjątkową atmosferą spędzając czas w domu, wśród bliskich. Dlatego też dołączamy najserdeczniejsze wigilijne życzenia dla funkcjonariuszy pełniących służbę w świąteczny czas oraz szczególnie dla tych służących na misjach pokojowych. Radosnych Świąt!

Zespół Redakcyjny

Obchody Narodowego Święta Niepodległości

Podczas tegorocznych obchodów Święta Niepodległości w KWP w Gdańsku 30 nowo przyjętych funkcjonariuszy złożyło rotę ślubowania. Ponadto kilkunastu policjantom i pracownikom Policji wręczono nagrody jubileuszowe 20 i 30-lecia służby i pracy w resorcie oraz odznaczono 7 osób Krzyżami Zasługi za działalność na rzecz bezpieczeństwa publicznego oraz 3 osoby Medalami za Zasługi dla Policji.

Nadinsp. Wojciech Sobczak wręczył w imieniu Komendanta Głównego Policji nagrody pieniężne oraz listy gratulacyjne za wzorowe wykonywanie zadań służbowych przy realizacji sprawy operacyjnej oraz udział w VII fina-

le Ogólnopolskich zawodów Policjantów Dzielnicowych – „Dzielnicowy Roku”

11 listopada obchodzony jest również Dzień Służby Cywilnej, w którym podkreślana jest rola pracowników Policji w administracji państwowej. Decyzją Komendanta Wojewódzkiego Policji w Gdańsku wyróżnionych za szczególne osiągnięcia w pracy oraz ponadprzeciętne zaangażowanie w realizację zadań zostało 10 pracowników Policji, którym wręczono drobne upominki oraz listy gratulacyjne.

podinsp. Hanna Kowalewicz
KWP Gdańsk



cd...

Szlak jest pełen wspaniałych widoków,
a na jego końcu czeka śnieg...

Pszczoty odbijały się od mojej twarzy,
rąk oraz mojego plecaka...”



Przełęcz Thorung La

Podróżujesz sam czy kompletujesz ekipę żeby było różniej?

Dotychczas moje podróże były samodzielne i nikt mi nie towarzyszył. Znajomi mają wygodniejsze sposoby na wypoczynek i boją się jechać w nieznane. To w znacznym stopniu ogranicza ich do poznawania świata za pośrednictwem biur podróży w zorganizowanych wycieczkach.

Spotkały Cię jakieś zabawne sytuacje?

Nie obyło się bez śmiesznych zdarzeń gdy po pierwszej nocy po wylądowaniu w Tajlandii wyszedłem nad ranem na hotelowy balkon sprawdzić czy świeci słońce. Okazało się, że drzwi balkonowe zamknęły się samoczynnie przez silną sprężynę i nie mają klamki od zewnątrz. Zostałem uwięziony – V piętro – balkon. Próbowałem kilkakrotnie palcami dłoni i kapciem podważyć drzwi i je otworzyć. Wynik negatywny. Przerażony sytuacją kilkakrotnie krzyknąłem do przechodzących ludzi pod

hotelem. Po ok. 5–10 minutach szefowa hotelu otworzyła drzwi. Strach pomyśleć co by było gdybym mieszkał na XVIII piętrze?

W Nepalu byłeś dwa razy...

Drugi raz do Nepalu wyjechałem w listopadzie 2013r. Tym razem trasa prowadziła do górskiego obozu pod Annapurną (4130 m n.p.m.). Szlak był trudniejszy ponieważ wielokrotnie prowadził pod górę, a za chwilę w dół i ponownie do góry. Nie było tam tak egzotycznie jak podczas trekkingu w okolicy Annapurny. Brakowało świątyń, młynków modlitewnych. Gospodarze nie palą w tradycyjny sposób w piecykach tylko ogrzewają pomieszczenia za pomocą butli gazowych. Woda do kąpeli w pensjonatach jest również podgrzewana butlami. Piwo sprzedawane jest w wyższej części trasy jedynie w puszkach. W wielu miejscach widać, że region ma problemy ekologiczne. Dotyczy to między innymi opakowań szkla-



nych, które są gromadzone i nie ma komu ich uprzątnąć. Szlak jest pełen wspaniałych widoków, a na jego końcu czeka śnieg. Śnieg w dzień topniał pod wpływem słońca, które na parę godzin wynurza się zza szczytów gór. Cała trasa to przepyszne jedzenie, na które składają się między innymi steki z jaką w różnych sosach i na różne sposoby, w cenie około 12–15zł, z frytkami i surówką. Na trasie podczas noclegu jest internet dający możliwości telefonowania i sprawdzenia wiadomości. Tym razem podczas marszu zdarzyło mi się przechodzić przez polanę w kierunku rzeki. W pewnym momencie z lewej strony zauważyłem rój pszczoł, któremu nieumyślnie stanąłem na drodze lotu. Pszczoły odbijały się od mojej twarzy, rąk oraz mojego plecaka. Trwało to około 2–3 sekundy. Żadna z nich mnie nie ugryzła. Pszczoły odleciały, a ja z przerażeniem powędrowałem dalej.

Istotnym miejscem na trasie są wzgórza o nazwie Poon Hill położone na wysokości 3210 m n.p.m. Rozciąga się z nich cudowna panorama na góry. Widok można podziwiać z umieszczonej na szczycie wzgórza metalowej wieży.

Poleciłbyś coś szczególnego do obejrzenia?

Ciekawym miejscem godnym odwiedzin jest dość komercyjna, oblegana przez zachodnich turystów tajlandzka wyspa Phi Phi (czyt. Fi Fi). Jej ukształtowanie to dwa potężne masywy skalne połączone piaszczystym przesmykiem. Porośnięta jest bujną, tropikalną roślinnością. Sąsiaduje z dwoma innymi wyspami, które są alternatywą na wycieczkę organizowaną z Phi Phi. Koszt wycieczki to 500 bath (50zł), czas – 6 godzin. Obejmuje symboliczny posiłek, dwukrotną kąpiel na płycznach z błękitną wodą i białym piaskiem. Na koniec można odwiedzić rajską plażę znaną z filmu „Niebiańska Plaża” oraz obserwować zachód słońca. Na Phi Phi warto odwiedzić punkt widokowy z panoramą rozciągającą się na całą wyspę. Miejsce to bardzo ucierpiało w 2004r. podczas tsunami. Wynikiem tego zdarzenia są znaki informujące o kierunku ucieczki w bezpieczniejsze wyższe miejsca wyspy.

Co dają Ci podróże?

Każdy urlop spędzony w ten sposób to czas na refleksje i spojrzenie na życie z innego miejsca i poprzez inne sytuacje. Po powrocie docenia się rzeczy proste, których na co dzień nie zauważamy. Powrót do pracy po takim okresie przygód jest miłą chwilą. Jednak już po kilku dniach służby wraca się do codzienności.

Jakieś plany na najbliższy czas?

Rozważam kolejne wyjazdy. Jednak planuję spontanicznie, konkretne planowanie wycieczek na dłuższe terminy może prowadzić do problemów finansowych.

Czy przywozisz z podróży jakieś pamiątki, czy są to jakieś konkretne przedmioty?

Nie przywożę żadnych pamiątek. Dotychczas starałem się nakręcać kamerą filmy i edytować je po powrocie jako 15–20 minutowe wspomnienia. Robię również wiele zdjęć, które wychodzą coraz lepiej. Przywożę też różne herbaty i przyprawę.

Z asp. Adamem Kędzierskim z KP Gdynia Karwiny rozmawiała kom. Beata Domitrz (KWP Gdańsk)

Ponad 430 kamizelek odblaskowych dla najmłodszych

„Drogowy Rajd Edukacyjny” to hasło akcji prewencyjnej, której partnerami są policjanci z Kościerzyny. Działania prowadzone są dzięki dobrej współpracy urzędu miasta i mundurowych, a ich celem jest bezpieczeństwo najmłodszych oraz zachęcenie i przyzwyczajenie pierwszoklasistów do noszenia kamizelek odblaskowych.

„Jestem widoczny, jestem bezpieczny” – pod takim hasłem, we wrześniu, na terenie Kościerzyny rozpoczęła się akcja prewencyjna zorganizowana przez Urząd Miasta Kościerzyna i policjantów. Jej głównym celem jest wykształcenie u pierwszoklasistów nawyku noszenia kamizelek odblaskowych, a także dążenie do poprawy bezpieczeństwa dzieci uczestniczących w ruchu drogowym zgodnie z nowymi przepisami. Z tej okazji w kinie Remus uczniowie klas policyjnych przeprowadzili też konkurs wiedzy o bezpieczeństwie. Organizator tłumaczył jak ważne jest noszenie kamizelek i jak bezpiecznie zachowywać się na drodze.

Akcją objęto szkoły podstawowe i przedszkola z terenu Kościerzyny. Włodarze miasta, uczniowie klas policyjnych i funkcjonariusze rozdali dzieciom 430 kamizelek odblaskowych, ufundowanych przez Urząd Miasta Kościerzyna. Akcja KPP Kościerzyna potrwa do czerwca przyszłego roku.



asp. sztab. Piotr Kwidziński
KPP Kościerzyna

Wyruszyli zdobyć szczyty Alp



Grupa trójmiejskich policjantów i strażak wrócili z wyprawy na Mont Blanc. Choć pogoda uniemożliwiła im zdobycie szczytu, jesteśmy z nich dumni. Walczyli do końca, a efektem ich ciężkiej pracy było zdobycie trochę niższych szczytów, w tym tych zaliczanych do korony Europy. Ukoronowaniem kolejnej wyprawy w Alpy było zdobycie szczytu Grossvenediger w Wysokich Taurach, na którym stanęli po dwóch dniach wspinaczki. Serdecznie gratulujemy!

W czerwcu czterech gdańskich policjantów, funkcjonariusz z Gdyni i strażak podjęli się zdobycia Mont Blanc. Najpierw pojechali do Niemiec. Tam dzień później zdobyli najwyższy szczyt kraju – Zugspitze (2962,06 m n.p.m.), a w kolejnym dniu zaplanowali zdobycie Alpspitze (2628 m n.p.m.). Ekipa dotarła do wysokości 2340 m n.p.m., jednak zamknięte wyżej szlaki zmusiły ją do powrotu.

Następnie alpinści przenieśli się do Włoch, gdzie próbowali zdobyć kolejne szczyty Alp. Spośród dwóch zaplanowanych, nasza ekipa zdobyła jeden – Gran Paradiso. Wspinaczkę na górę Marmolada zakończyli na wysokości 2750 m n.p.m. Zamknięte szlaki i warunki lawinowe uniemożliwiły im zdobycie szczytu. Po zejściu z Gran Paradiso alpinści przenieśli się do Francji, do Chamonix, gdzie znajdował się cel ich wyprawy – góra Mont Blanc. W oczekiwaniu na poprawę pogody, odpoczywali i zwiedzali okolice.





Niestety warunki pogodowe nie poprawiły się. Mimo to alpinści podjęli ryzyko i 16 czerwca wyruszyli na górę Mont Blanc. Dotarli do schroniska namiotowego pod Tete Rouse, znajdującego się na wysokości 3187 m n.p.m. Tam spędzili noc. Jednak zdobycie szczytu okazało się niemożliwe. Niskie temperatury, gęsta mgła, padająca na zmianę deszcz, grad i mokry śnieg, a powyżej 3500 m n.p.m. świeży śnieg spowodowały możliwość odpadnięcia z lawiną i zmusiły naszych kolegów do zejścia z góry.

W kolejnych dniach na poprawę pogody nie było co liczyć więc ekipa zdecydowała o powrocie do Polski. Podróż zaplanowano przez Słowenię, gdzie 19 czerwca alpinści zdobyli Triglav (2864 m n.p.m.) – najwyższy szczyt kraju zaliczany do korony Europy.

Mimo, że uczestnicy wyprawy nie zdobyli szczytu Mont Blanc, jesteśmy z nich dumni. Walczyli do końca, a efektem ich ciężkiej pracy było zdobycie kilku innych szczytów, w tym tych zaliczanych do korony Europy. Nadal chcą zdobyć Mont Blanc i planują już kolejną wyprawę na szczyt tej góry.

W sierpniu nasi alpinści wrócili z kolejnej wyprawy. Tym razem podinsp. Sylwester Mieszczak, podinsp. Krzysztof Stolarczyk i podkom. Marcin Stankiewicz z Komendy Miejskiej Policji w Gdańsku razem z kom. Tomaszem Handerskim z Komendy Miejskiej w Gdyni wybrali się w Wysokie Taury w Alpach austriackich, a ich celem było zdobycie szczytu Grossvenediger (3666 m n.p.m) znajdującego się w Wysokich Taurach, na którym stanęli po dwóch dniach wspinaczki.

podkom. Aleksandra Siewert
mł.asp. Lucyna Rekowski
KMP Gdańsk



Strzela jak mistrz świata



Na koncie posiada kilkadziesiąt trofeów sportowych, zarówno tych zdobytych na arenie krajowej, jak i międzynarodowej. Należy do najlepszych strzelców w kraju. Mowa o reprezentancie Polski w strzelectwie sportowym, funkcjonariuszu komisariatu w Kosakowie – st.post. Witosławie Krzak. W Policji służy niecałe 2 lata, zaczynał w Oddziale Prewencji Policji w Gdańsku, obecnie pełni służbę w zespole patrolowo-interwencyjnym w Kosakowie.

■ Kariera

Treningi rozpoczął w wieku 13 lat w Wojskowym Klubie Sportowym Flota Gdynia. Po trzech latach nauki podstaw strzelania, w okresie juniorskim jego koronną konkurencją stał się „pistolet szybkostrzelny”, w której zwyciężył podczas „Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży”. W tej kategorii wiekowej uzyskał tytuł „Najlepszego Zawodnika Roku 2003” w Polsce.

– Konkurencja ta składa się z 60 strzałów podzielonych na serie 5-strzałowe. W każdej serii oddaje się po jednym strzale do każdej z pięciu tarcz ustawionych obok siebie, w ograniczonym czasie – 8, 6 i 4 sekund z odległości 25 metrów. Całość strzelania odbywa się na komendę. Przed rozpoczęciem każdej serii, zawodnik musi opuścić ramię w dół i przyjąć postawę „gotów” w bezruchu, do momentu zapalenia się zielonego światła (tarcze elektroniczne) lub ukazania się tarcz – tłumaczy.

W okresie seniorskim jego wiodącą konkurencją stał się „pistolet dowolny”, w tej kategorii również uzyskał tytuł „Najlepszego Zawodnika Roku” tym razem 2012r. w Polsce.

– Ta olimpijska konkurencja istniejąca od nowożytnych igrzysk polega na oddaniu 60 strzałów z odległości 50 metrów w czasie 1,5 h do tarczy, której średnica dziesiątki wynosi 5 cm – oznajmia.

W lipcu br. w tej konkurencji Witosław został brązowym medalistą Mistrzostw Polski.



■ Treningi

– Dobry trening strzelecki trwa około 3 godzin. Część treningu zajmują złożenia „na sucho”, po których wykonaniu przeważnie oddaje się jeszcze większą ilość strzałów. Zazwyczaj pod koniec treningu w celu wzmocnienia obręczy barkowej wykonuje się ćwiczenia wytrzymałościowe, które polegają na przedłużonym trzymaniu pistoletu w rejonie celowania po wycisnięciu języka spustowego. Oprócz strzelnicy potrzebne są systematyczne treningi ogólnorozwojowe czyli bieganie, pływanie, treningi siłowe – stwierdza.

Recepta na sukces w tej dyscyplinie nie jest taka prosta. Składa się na nią mnóstwo elementów, istotne jest też posiadanie odpowiednich predyspozycji.

– Wbrew powszechnej opinii ten sport nie wymaga celnego oka. Najważniejszą rolę odgrywa psychika, koordynacja ruchowa, umiejętność wyciszenia się i koncentracja. Można odnieść wrażenie, że podczas zawodów się nie stresujemy, a to nieprawda, wewnątrz wszystko się gotuje. W innych dyscyplinach takie pobudzenie pomaga, u nas przeszkadza. Trzeba nauczyć się nad tym panować. Do uprawiania strzelectwa trzeba mieć dobre zdrowie, bez wad postawy. Treningi i zawody strzeleckie m.in. uczą panowania nad emocjami, radzenia sobie w sytuacjach stresowych – oznajmia.

Warto też wspomnieć o czynnikach zewnętrznych, które wpływają na osiągnięcie dobrych wyników w strzelectwie.

– Najważniejszą rzeczą jest głowa wolna od problemów. Życie w ciągłym biegu i w stresie nie sprzyja w odnoszeniu sukcesów w tej dyscyplinie – stwierdza.

– By zbierać laury na arenie międzynarodowej potrzebne są liczne starty w zagranicznych zawodach, które wymagają z kolei dużych nakładów finansowych. Nie bez znaczenia jest też kosztowny sprzęt i amunicja. Szczególnie w Polsce strzelectwo ze względu na niską medialność jest dyscypliną niedochodową i brak pieniędzy jest zazwyczaj głównym problemem. Znaczną część wydatków pokrywam z własnej kieszeni, mam nadzieję, że wraz z kolejnymi sukcesami pojawią się sponsorzy, których wsparcie umożliwi mi rywalizację na szczeblu światowym – dodaje.

■ Policja

Okazuje się, że pomimo znaczących różnic, strzelanie z pistoletu sportowego o kalibrze 5,6 mm, a z pistoletu o kalibrze 9 mm będącego na wyposażeniu policjantów ma wiele elementów wspólnych.



– Ktoś, kto ma pojęcie o strzelaniu do pewnego stopnia poradzi sobie z jednym i z drugim rodzajem broni. Zasadnicze elementy mające wpływ na celność są podobne. Główna różnica to taktyka, postawy oraz budowa broni – mówi.

– W strzelectwie sportowym strzela się z jednej ręki, odrzut broni i ciężar spustu jest lżejszy. Pistolety wyścigowe, małokalibrowe są bardziej precyzyjne, nie wybaczą nawet najmniejszych błędów, szczególnie gdy strzela się z odległości 50 metrów, znaczenie mają wtedy drobne niuanse – opowiada.

Pogodzenie służby w Policji z codziennymi treningami i licznymi zawodami nie jest rzeczą łatwą, kosztuje mnóstwo wyrzeczeń. Witosław Krzak musi liczyć na wyrozumiałość swoich przełożonych.

– Ze względu na nieliczne grono kadrowe w komisariacie oraz system pełnienia służb, dopasowanie grafiku uwzględniającego moje wyjazdy jest uciążliwe. Z powodu braku czasu nie mogę pozwolić sobie na zgrupowania szkoleniowe, które są niezbędne do osiągnięcia dobrych wyników. Szkoda, że uczestnictwo w zawodach nie jest traktowane jako forma wyjazdu służbowego tak jak jest to np. w Hiszpanii. My poświęcamy swój czas wolny. Dla przełożonych, którzy to rozumieją i są przychylni należą się słowa podziękowania – oznajmia Witosław.

Do tej pory zdobył kilkanaście medali mistrzostw kraju oraz kilka ze światowych imprez. Dwa lata z rzędu wygrał Finał Pucharu Polski w 2012 i 2013r. Sam twierdzi, że najcenniejsze są dla niego medale zdobyte podczas Uniwersjady w Shenzhen w 2011r. oraz z Akademickich Mistrzostw Świata w Kazaniu w 2012 r. oba w kolorze brązu. We wrześniu br. został brązowym medalistą Finału Pucharu Polski, który odbywał się w Zielonej Górze.

Natomiast w październiku Witosław wziął udział w Akademickich Mistrzostwach Świata organizowanych w mieście Al Ain w Zjednoczonych Emiratach Arabskich i osiągnął ogromny sukces zostając Drużynowym Akademickim Mistrzem Świata

st.sierż. Kamil Gabryszak
KWP Gdańsk



Ćwiczyli na wojskowej strzelnicy

Na początku września gdyńscy policjanci zorganizowali szkolenie na wojskowej strzelnicy. Funkcjonariusze doskonalili swoje umiejętności posługiwania się długą bronią (KBK AK) i strzelbami gładkolufowymi. W ciągu dwóch dni pod okiem instruktorów strzelali z broni, która służy do działań przy zatrzymywaniu najbardziej niebezpiecznych przestępców oraz w trakcie zabezpieczania imprez masowych przez pododdziały zwarte.

Dzięki uprzejmości Marynarki Wojennej, na wojskowym obiekcie w Wejherowie, kilkudziesięciu funkcjonariuszy mogło doskonalić umiejętności z posługiwania się m.in. karabinem szturmowym. Instruktorzy z gdyńskiej komendy czuwali nad bezpieczeństwem szkolenia oraz podpowiadali, jak oddać strzał w „10”.

kom. Michał Rusak
KMP Gdynia



„Nasza krew – Nasza ojczyzna”

Popularyzacja honorowego krwiodawstwa i propagowanie tradycji wiernej służby Ojczyźnie – to główne cele akcji organizowanej przez Straż Graniczną pod hasłem „Nasza krew – nasza Ojczyzna”. Zachęcamy do udziału w tym szczytnym przedsięwzięciu! Akcja trwa do 15 grudnia. Strażnicy Graniczni już kolejny raz zachęcają do uczczenia w wyjątkowy sposób rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Organizując akcję honorowego oddawania krwi chcą podkreślić, że funkcjonariusz w każdych warunkach gotowy jest nieść pomoc, a także ratować zdrowie i życie ludzkie. Chcą również, by mundur, opatrzony symbolami i godłem Rzeczypospolitej Polskiej, kojarzył się przede wszystkim z gotowością oddania krwi dla Ojczyzny. Akcja trwa od 25 października do 15 grudnia. Aby wziąć w niej udział wystarczy oddać honorowo krew posługując się hasłem „Nasza krew – nasza Ojczyzna”.

KGP

7 PARAMEDYK

EDYCJA ZAWODÓW MEDYCYNY TAKTYCZNEJ

Już po raz siódmy na Pomorzu zespoły antyterrorystyczne podległe MON, MS i MSW rywalizowały w jedynych w Polsce zawodach i warsztatach medycyny taktycznej pod nazwą Paramedyk. Na terenie Trójmiasta w różnych lokalizacjach funkcjonariusze i żołnierze brali udział w konkurencjach medycznych, taktycznych i sprawnościowych. W tym roku w zawodach uczestniczyły 23 ekipy z całej Polski. Tegoroczną edycję Paramedyka honorowym patronatem objął Komendant Główny Policji.



Paramedyk to z jednej strony zawody medycyny taktycznej, w której sprawdzana jest faktyczna wiedza z zakresu udzielania pomocy medycznej w warunkach bojowych. Konkurencje w każdej edycji zawodów są inne i do samego końca trzymane są w tajemnicy. Organizatorzy za każdym razem starają się aby przygotowane poszczególne etapy zawodów były jak najbardziej realistyczne. Z drugiej strony Paramedyk to warsztaty, w ramach których odbywają się wykłady i spotkania ze specjalistami z kraju i zagranicy, na których uczestnicy mogą zapoznać się z najnowszymi trendami z zakresu medycyny taktycznej. Mogą także przetestować nowoczesny sprzęt używany na świecie przez paramedyków. Zawodom przyglądali się obserwatorzy ze świata nauki i medycyny.

W tym roku na zawodników czekało 10 zadań zarówno rozgrywanych w ciągu dnia, jak i w nocy. Przykładowo przygotowano „morderczy” tor przeszkód. Poszczególne elementy toru ekipy pokonywały wraz z ważącym 80 kg manekinem imitującym rannego. W kolejnej konkurencji paramedycy musieli udzielić wskazówek rannym „zza drzwi”, poinstruować ich w jaki sposób mają opatrzyć swoje rany i wydostać się z zagrożonego obiektu. W in-

nym zadaniu uczestnicy w maskach tlenowych, w całym osprzęcie dodatkowo niosąc tarcze taktyczne i tarany musieli przebiec kilkaset metrów po czym wejść do pomieszczenia, w którym terroryści wpuścili gaz. Po zneutralizowaniu zagrożenia zadaniem uczestników była ewakuacja rannego i udzielenie mu pomocy. Po rywalizacji wyróżniono trzy drużyny: Wydział Realizacji i Zabezpieczenia Centralnego Biura Śledczego Policji, Wydział Realizacyjny Komendy Stołecznej Policji, Sekcją Antyterrorystyczną Komendy Wojewódzkiej Policji w Bydgoszczy.



Organizatorami i pomysłodawcami imprezy są policjanci z Samodzielnego Pododdziału Antyterrorystycznego Policji w Gdańsku. Za zorganizowanie tegorocznej edycji Paramedyka odpowiedzialni byli kom. Jarosław Przyjemczak – zastępca dowódcy SPAP w Gdańsku oraz Marek Dąbrowski z Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu.

Imprezę zorganizowano przede wszystkim po to, aby zwrócić uwagę na problematykę niesienia pomocy medycznej w warunkach działań bojowych. Celem jest pomoc w systemowym wprowadzeniu TCCC (Tactical Combat Casualty Care) do polskich jednostek oraz przygotowanie policjantów, żołnierzy, ratowników taktycznych, dowódców i personelu medycznego do dobrej organizacji działań w ramach polskiego TCCC, a poprzez to zmniejszenie ryzyka i śmiertelności na polu walki.

W zawodach brały udział 23 ekipy podległe Ministerstwu Obrony Narodowej, Ministerstwu Sprawiedliwości i Ministerstwu Spraw Wewnętrznych. Zgromadzenie drużyn z całego kraju pozwoliło na wymianę doświadczeń, a także na sprawdzenie wiedzy i umiejętności praktycznych z zakresu medycyny taktycznej.

sierż. sztab. Michał Sienkiewicz
Zdjęcia: kom. Maciej Stęplewski

Wspólna akcja z niemiecką policją

Policjanci zajmujący się zwalczaniem przestępczości gospodarczej rozbili zorganizowaną grupę przestępczą zajmującą się wyłudzeniami odszkodowań komunikacyjnych. W akcji prowadzonej wspólnie z niemiecką policją wzięło udział kilkudziesięciu funkcjonariuszy gdańskiej komendy wojewódzkiej wspieranych przez policjantów z Gdańska, Gdyni, Sopotu i Pucka. Zatrzymano 17 osób, dwoje z nich zostało tymczasowo aresztowanych, a dwanaście objęto dozorem policyjnym.

Pod koniec sierpnia funkcjonariusze Wydziału do Walki z Przestępczością Gospodarczą Komendy Wojewódzkiej Policji w Gdańsku od 1,5 roku rozpracowywali grupę, której członkowie zajmowali się wyłudzeniami odszkodowań komunikacyjnych. Proceder zorganizowało oraz kierowało nim dwóch mężczyzn. Namówione przez nich osoby pozorowały zdarzenia, w wyniku których miało dojść do uszkodzenia pojazdu. W zgłaszanej ubezpieczycielowi szkodie podawano niezgodne z prawdą okoliczności powstania uszkodzenia auta. W ten sposób sprawcy wyłudziili blisko dwa miliony złotych. Część z nich działała w zorganizowanej grupie przestępczej.

W związku ze sprawą policjanci z gdańskiej komendy wojewódzkiej wspierani przez policyjnych antyterrorystów i funkcjonariuszy z komend miejskich Gdańska, Gdyni, Sopotu i Pucka weszli do 20 mieszkań na terenie Rumi, Redy i Wejherowa. W akcji wzięło udział ponad 100 pomorskich policjantów. Zatrzymano łącznie 17 osób

podjezwanych o wyłudzenia odszkodowań komunikacyjnych, część z nich działała w zorganizowanej grupie przestępczej. Zabezpieczono 20 tys. zł i kilka samochodów. Równolegle, w ramach pomocy prawnej, policja niemiecka przeprowadziła przeszukania u pięciu osób na stałe mieszkających w Niemczech.

Zatrzymani to kobiety i mężczyźni w wieku od 22 do 68 lat. Wszyscy zostali przesłuchani i usłyszeli zarzuty. Z uwagi na to, że jednym z podejrzanych jest funkcjonariusz wejherowskiej jednostki, w sprawę włączyli się policjanci z Biura Spraw Wewnętrznych Komendy Głównej Policji. Funkcjonariusz został zawieszony w czynnościach.

asp. sztab. Renata Legawiec
KWP Gdańsk



Szkolenie policjantów w zakresie kwalifikowanej pierwszej pomocy

Wydział Kadr i Szkolenia KWP w Gdańsku, od 10 lutego do 16 września br., realizował Projekt pod nazwą „Szkolenie policjantów w zakresie kwalifikowanej pierwszej pomocy” w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.

Nabór oraz uczestnictwo policjantów w szkoleniu odbywały się na podstawie Regulaminu naboru oraz uczestnictwa w Projekcie zatwierdzonego przez Koordynatora Ratownictwa Medycznego Policji.

Dla garnizonu pomorskiego przydzielono łącznie 72 miejsca, z czego co najmniej 4% miały stanowić kobiety. Do projektu mogli przystąpić policjanci, którzy w dniu naboru mieli nie mniej niż 2 lata służby i nie więcej niż 15 lat służby oraz dobrowolnie wyrazili wolę uczestnictwa w kursie. Ponadto w szkoleniu mogli uczestniczyć funkcjonariusze z komórek ruchu drogowego – pełniący służbę na drogach, z OPP oraz ze służby prewencyjnej i kryminalnej.

W celu przestrzegania zapisów regulaminu wyznaczono koordynatora realizacji Projektu na terenie garni-

zonu pomorskiego oraz przyjęto i zweryfikowano pod względem zgodności z regulaminem dokumentację 234 chętnych do udziału w szkoleniu.

71 policjantów (w tym 8 kobiet) ukończyło szkolenie z wynikiem pozytywnym, uzyskując tytuł ratownika.

Ponadto wniosek o dofinansowanie Projektu, oprócz przeprowadzenia szkolenia, przewidywał zakup zestawów ratownictwa medycznego R „0” oraz defibrylatorów. Garnizon pomorski otrzymał 12 sztuk zestawów R „0” oraz 4 sztuki defibrylatorów.

podkom. Marzena Rabczuk
KWP Gdańsk

Koordynator realizacji Projektu na terenie garnizonu pomorskiego



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



ZABEZPIECZENIE PIERWSZEJ FAZY GRUPOWEJ „MISTRZOSTW ŚWIATA W SIATKÓWCE MĘŻCZYZN 2014”

Kilkuset policjantów zabezpieczało pierwszą fazę mistrzostw świata w siatkówce mężczyzn 2014, które odbywały się w ERGO Arenie na granicy Gdańska i Sopotu. Funkcjonariusze strzegli bezpieczeństwa mieszkańców, kibiców i sportowców nie tylko wokół obiektu i na trasach dojazdowych, ale praktycznie na całym terenie miast gospodarzy.

Nad bezpiecznym przebiegiem Mistrzostw Świata w Piłce Siatkowej Mężczyzn 2014 codziennie czuwało kilkuset policjantów.

Policjanci z wydziałów prewencji, ruchu drogowego oraz kryminalni obecni byli na terenie miast gospodarzy. W dzień i w nocy dbali o bezpieczeństwo zarówno kibiców, sportowców, jak i mieszkańców Gdańska i Sopotu. Aby zapewnić płynność ruchu, funkcjonariusze z ruchu drogowego służbę pełnili na wszystkich głównych trasach dojazdowych. Policjanci byli też obecni w rejonie miejsc hotelowych i na dworcach.

sierż. sztab. Michał Sienkiewicz KWP Gdańsk
Zdjęcia: mł. asp. Karina Kamińska KMP Sopot



II PRZEŁAJOWY BIEG „DOLINĄ RADOŚCI”

Sekcja Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego Wydziału Kadr i Szkolenia KWP w Gdańsku zorganizowała „II Przełajowy Bieg – Doliną Radości – Policjantów i Pracowników Policji – Złota Karczma 2014”. Na starcie stanęło 33 zawodników. Trasa przebiegała „Doliną Radości” na dystansie 5 km.

W tym roku najlepszy czas osiągnął sierż. sztab. Ireneusz Sywanycz z Komisariatu III Policji w Gdańsku uzyskując czas 19:43 min, jednak w dalszym ciągu rekord trasy należy do Naczelnika Laboratorium Kryminalistycznego KWP w Gdańsku mł.insp. Janusza Skosolasa, który w poprzedniej edycji biegu osiągnął czas 19:30 min. Drugi na mecie tegorocznego biegu zameldował się funkcjonariusz z KMP Gdynia st.sierż. Dariusz Wojtowicz z czasem 19:54 min.

W uroczystym zakończeniu II Biegu Przełajowego uczestniczył Zastępca Komendanta Wojewódzkiego Policji w Gdańsku insp. Czesław Koszykowski, który wręczył puchary i dyplomy w poszczególnych klasyfikacjach, jak również medale okolicznościowe wszystkim uczestnikom biegu.

W przyszłym roku zapraszamy na III edycję biegu.

SSziDZ Wydziału Kadr i Szkolenia
KWP Gdańsk



RATOWNICTWO W SYTUACJACH TAKTYCZNYCH

CZĘŚĆ 3

W części 3 omawiającej ratownictwo w sytuacjach taktycznych opisane zostaną poszczególne fazy działania w schemacie wytycznych TCCC. Jak wspomniałem wcześniej, każda sytuacja wymaga indywidualnego podejścia, jednak przy zachowaniu prawidłowej kolejności wykonywanych czynności można ustrzec się przed popełnianiem błędów, a tym samym pogorszeniem stanu pacjenta lub złym rozpoznaniem odniesionych urazów u poszkodowanego. W ramach standardu rekomendowanego przez TCCC wyróżnia się trzy odrębne fazy. W pierwszej – pomoc poszkodowanemu odbywa się w sytuacji tzw. „Care under fire” (czyli „opieka pod ogniem/ostrzałem”). Jest to o tyle trudny scenariusz, gdyż jak sama nazwa wskazuje pomoc następuje jeszcze w momencie trwania walki. Należy wspomnieć, że niezbędnym elementem w tej sytuacji jest jak najszybsze odpowiedzenie ogniem, bo mamy do czynienia z działaniami bojowymi i atakiem na grupę szturmową lub inną wykonującą działania służbowe. Ratownictwo podczas tej fazy ogranicza się do auto – ratownictwa lub ograniczonej pomocy od osób znajdujących się najbliższej poszkodowanego i będzie polegało zazwyczaj na uciśnięciu miejsca krwawienia lub założeniu stazy taktycznej na zranioną kończynę lub odciążeniu rannego z miejsca najbardziej narażającego go na dalsze rany. Jeżeli po udzielonej pomocy medycznej stan poszkodowanego nie będzie się pogarszał i osoba ta pozostaje przytomna, i zdolna do prowadzenia dalszych działań może ona kontynuować walkę lub może stanowić zabezpieczenie danej strefy działań. Przy czym mamy tu na myśli taki stan, kiedy poszkodowany doznał niewielkich obrażeń. W przypadku odniesienia przez niego bardziej dotkliwych ran należy jak najszybciej taką osobę odciągnąć

w miejsce bezpieczniejsze „za zasłonę” lub bezpieczną strefę tzw. zdobytą i tam udzielać mu pomocy.

Będzie to druga faza, do której zalicza się bardziej zaawansowane czynności medyczne wykonywane przez wykwalifikowanego członka zespołu szturmowego. Do tych czynności będą należeć **zabezpieczenie rannego oraz przygotowanie go do transportu**. W fazie tej należy zawsze pamiętać aby na bieżąco monitorować stan poszkodowanego. Statystycznie przyjmuje się, że podczas działań gdy dochodzi do czynności ratowniczych – na jednego wykwalifikowanego medyka w zespole przypada średnio dwóch poszkodowanych, dlatego bardzo ważnym elementem będzie kontrola stanu zdrowia wszystkich pacjentów. W drugiej fazie zawiera się również przygotowanie do transportu i w tym miejscu należy wskazać, że nie jest to czynność, którą można zaniechać ponieważ może się zdarzyć, że aby móc ewakuować pacjenta do placówki medycznej trzeba będzie przewidzieć ewentualny czas trwania całego transportu oraz warunki w jakich przyjdzie podróżować choremu.

Dlatego bardzo ważnym zadaniem jest ustabilizowanie stanu poszkodowanego, a także niepowodowanie u niego urazów wtórnych. Jeżeli wszystko udaje nam się zrealizować przechodzimy do ostatniej fazy jaką jest **ewakuacja**. Nie zawsze jesteśmy w stanie przewidzieć, w którym miejscu nasi koledzy odniosą rany, nie wszędzie też będzie możliwy dojazd lub doloł wyspecjalizowanych pojazdów ewakuacji medycznej. Należy wiedzieć, że niezbędnym elementem ewakuacji jest pozostawienie grupy zdolnej do działania i ewentualnej obrony, i odparcia ataków ponieważ nigdy nie wiadomo, kiedy i gdzie dojdzie do powtórnego zamachu.

podkom. Jarosław Przyjemczak
KWP Gdańsk



okiem fotografa

mł.asp. Adrian Sprengel
KWP Gdańsk

Aktualna misja w Kosowie



Camp Charlie w Mitrovicy – miejsce stacjonowania JSPP (Jednostki Specjalnej Polskiej Policji)



Camp „Film City” NATO KFOR HQ (międzynarodowe siły pokojowe NATO, działające na terenie Kosowa w ramach operacji wsparcia pokoju) w Prisztinie



Ćwiczenia doskonalące z zakresu CRC (Crowd and Riot Control)



Posterunek KFOR-u i JSPP przed głównym mostem w kosowskiej Mitrovicy



Przed wyjazdem na działania w ramach QRF (Quick Reaction Force)



Patrol XXIII rotacji JSPP na głównym moście w kosowskiej Mitrovicy



Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia życzymy wielu radosnych i ciepłych chwil, odpoczynku przy rodzinnym stole oraz mnóstwa pomysłów w życiu prywatnym i zawodowym. Niech te Święta będą pełne wiary i nadziei.

Józef Partyka
Przewodniczący ZW NSZZ Policjantów
województwa pomorskiego



Gdańska Parada Niepodległości 2014

11 listopada głównymi ulicami Gdańska przeszła Parada Niepodległości. W obchody aktywnie włączyli się także nasi policjanci działający w Samodzielnej Grupie Odtworzeniowej „POMORZE”. To stowarzyszenie osób zainteresowanych odtwarzaniem tradycji wojskowych i patriotycznych jednostek Wojska Polskiego działających na terenie Pomorza w XX wieku. Szczególny nacisk kładzie na jak najwierniejsze odtwarzanie wyposażenia, umundurowania, uzbrojenia i wyszkolenia Wojska Polskiego. Środkiem umożliwiającym realizację powyższych zadań są m.in. rekonstrukcje historyczne, których SGO „Pomorze” jest organizatorem lub partnerem.

kom. Beata Domitrz
KWP Gdańsk



W środku (od lewej): asp.sztab. Franciszek Pakuła oraz podinsp. Krzysztof Gajo (KWP Gdańsk)

PATROL KWARTALNIK POMORSKIEJ POLICJI

Wydawca: NSZZ Policjantów woj.pomorskiego
Redaktor naczelny: kom. Beata Domitrz
Redakcja: KWP w Gdańsku, Wydział Prezydialny,
ul. Okopowa 15, 80-819 Gdańsk
tel. 58 32 15 668
www.pomorska.policja.gov.pl
patrol@pomorska.policja.gov.pl
Druk: Drukarnia WL, ul. Elbląska 66, Gdańsk
tel. 58 30 14 418
Nakład: 1000 egz.
Zdjęcie na okładce: Rzecznik Prasowy KMP Gdańsk



#12 Grudzień 2014

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, zmiany tytułów i opracowania redakcyjnego tekstów przyjętych do druku. Redakcja zastrzega sobie prawo do nieodpłatnego wykorzystania publikowanych materiałów na stronie internetowej www.pomorska.policja.gov.pl. Za treść zamieszczonych reklam, ogłoszeń i materiałów sponsorowanych redakcja nie odpowiada. Przedruki z kwartalnika tylko za zgodą redaktora naczelnego.

Kwartalnik rozprowadzany jest bezpłatnie w policyjnej dystrybucji wewnętrznej.

